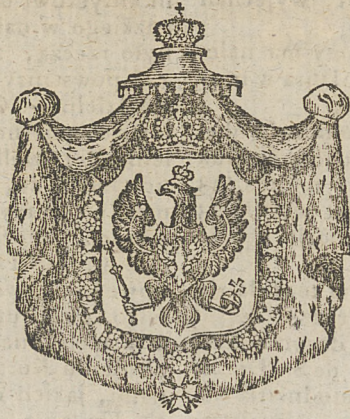


GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

N^o 30. — W Srodę dnia 5. Lutego 1834.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 24. Stycznia.

Indicateur de Bordeaux z dn. 21. donosi z Wittoryi pod d. 16: Generał-Kapitan Valdes udał się onegdaj z wszystkimi, pod rozkazem jego zostającymi wojskami do Salvatiera, aby wspólnie z Generałem Lorenzo na powstańców w Nawarze napaść. Generał Butron odjechał dla objęcia dowództwa w Guipuzcoi, a Brygadyer Espartere zastępuje w Bilbao Generała Walls, męża nie mającego ani energii, ani wśród obecnych stosunków nieodbitcie potrzebnej dzielności. Z listów z Saragossy nadeszłych dowiadujemy się, że Aragończykowie głośno konstytucyi i wolności żądają. W Galicyi i Estremadurze oczekują podobnego oświadczenia się opinii publicznej. Stan prowincyi Biskajskich bardzo zasmucający; wsi bezustannie niepokojone bywają przez snujące się tamże oddziały Karolistów.

Minister wojny postanowił uwolnić urzędników administracyjnych armii północnej od dotychczasowych obowiązków, a główny jej sztab utrzymać, z uchyleniem racyi połowych.

Za przykładem Arcy-Biskupa w Bordeaux i Biskupa w Versailles, Arcy-Biskupa w Aix wydał list pasterski do duchowieństwa dyce-

zyi swojej, wzywając ją, aby wszelkimi siłami przykładano się do uskutecznienia prawa względem szkół elementarnych.

Mowią wiele o liście Arcybiskupa Toledo do Królowej, tego samego, który już wprzód gdy kortezci składali przysięgę wierności Xiężnej Asturyi, wzbraniał się wypełnić obrząd kościelny. Ministerjum wezwało teraz Arcybiskupa, aby złożył młodej Królowej przysięgę, na co odpowiedział, że uważa rząd Izabelli *de facto*, a takowemu niepotrzebuje składać przysięgi, że brakuje właściwej władzy dla przyjęcia takiej przysięgi, i że w tej mierze może tylko kortezów uznać za właściwych. Godną uwagi jest, że najprzeciwiejsze stronnictwa dążą do jednego celu i oba odwołują się do uroczystego głosu kortezów, poznając niepodobieństwo nadania innym sposobem ważności swym twierdzeniom.

List z Algieru pod dn. 28. z. m. donosi: „Oddawna już władza administracyjna tutejsza zamysła umieścić wielkie latarnie na znakomitszych wieżach, co wkrótce ma przynieść do skutku. Tymczasowie mają przybyć z Francyi dwa aparaty, przeznaczone do Algieru i Oran; później dla bezpieczeństwa żeglarzów morskich znajdować się będą latarnie przy Bona, Bugia i aż do przyładku Matifou.“

Generał Don Józef Valdes, Pułkownicy Grassys i Cerrati, oraz inni Katalończykowie

k którzy jeszcze bawili we Francyi, wyjechali teraz do Katalonii.

Zapewniają, iż 32gi pułk piechoty ma należeć do wyprawy do Konstantyny, która w miesiącu Maja ma być przedsięwziętą.

Przyjęto nareszcie plan postumentu do obelisku egipskiego. Ma się on składać z 3 sztuk najpiękniejszego granitu, i mieć 9 metres (28 stóp) wysokości. Obelisk zaś jest wysoki 23 metres; cała więc wysokość wynosić będzie 32 metres (100 stóp).

W sądzie handlowym paryżkiem toczyła się niedawno sprawa, która dla większej części żonatyh Paryżanów mogła być dosyć interesującą. Żona Generała Jucherau de St. Denis, nakupiła w kilku miesiącach od modniarki kapeluszuw za 600 fr., a że ta nie mogła otrzymać swoich pieniędzy, zaskarżyła więc męża tój damy przed sądem handlowym. Generał oświadczył przez swojego adwokata, że majątek jego niewystarczyłby, gdyby chciał płacić wszystkie marnotrawstwa swojej żony na toaletę. Rękawicznik żądał od niego zapłaty rachunku w sumie 2000 fr. i aby się zabezpieczył od powodzi podobnych rachunków, musi dozwolić działania ustawom, które zapewne nie dopuszczają, aby go usłudni liweranci żony jego zrabować mieli. Sąd przychylił się do tego zdania, i odrzucił prośbę kupcowej przeciwko mężowi zanesioną. Pewien Paryżki dziennik pisze, że taki wyrok właśnie przed końcem roku, kiedy rachunki biednym małżonkom formalnie jakby z deszczem do domu spadały, bardzo dogodny stanie się nie dla jednego.

Z dnia 25. Stycznia.

Indicateur umieścił następujące wiadomości, pochodzące, jak utrzymuje, od osób, które 16. b. m. wieczorem Madryt opuścili. Pomiędzy Mondragon i Bergara został goniec gabinetowy Pana Rayneval zatrzymany; powstańcy zaprowadzili go w góry ku Onacie, gdzie się ich dowódzca Ansa, zostający pod rozkazami Zabali, znajdował. Dowódzca obeszł się z gońcem, jako też z osobami, którym szczegóły te zawiadzczamy, bardzo grzeecznie. Żądał tylko widzieć listy, a chociaż skłonny był szanować te, których napis oznaczał, że dla rządu francuzkiego przeznaczone były, uderzyło go przecie, iż tyle pojedynczych paczków adres do Xięcia Broglie nosiły. Domyślał się przeto, iż takowe dla innych osób mogłyby być przeznaczone, i niektóre rozpieczętował. Okazało się wtedy istotnie, że pod kopertą znajdowały się listy do Posła hiszpańskiego, do Prefekta policyi, Pana Gisset i do Marszałka Soult. Po przekonaniu się zatem o treści tych różnych listów, pozwo-

lił kuryerowi udać się z listami do rządu francuzkiego w dalszą drogę. Podziwienia godną było rzeczą, że o upadku Ministerium Pana Zei powstańcy się dopiero z tych depeszy dowiedzieli. — Gdy goniec Madryt opuszczał, miasto zupełnej używało spokojności. Oddalenie Zei wielką radość sprawiło. Zapewniano tamże, że, chociaż Burgos na teraz utrzymał się przy Ministerium spraw wewnętrznych, niezwłocznie jednak zastąpiony zostanie przez Hr. Torreno, ścisłego przyjaciela nowego pierwszego Ministra. Ostatni przyjął tylko swój urząd pod pewnemi warunkami, a z tych znaczniejsze są: 1) Niezwłoczne zwołanie Kortezów *por estamentos*, ale z zmianami, jakich okoliczności czasowe wymagają. 2) Uznanie niepodległości osad amerykańskich; i 3) uroczyste uznanie Donny Maryi Królową Portugalską. — Zresztą wnoszą sobie, iż Ministerium w terażniejszym układzie, wkrótce jeszcze cząstkowych dozna odmian.

W jednym liście z Bajonny z dn. 20. b. m. wyrażono: Położenie prowincyi Biskajskich w niczém się dotąd nie zmieniło. Powstańcy nie tracą odwagi, i trzeba się obawiać, aby się przy zbliżaniu przyjemnej pory roku jeszcze bardziej nie rozpostarli, jeżeli rząd skutecznych środków dla przytłumienia tychże nie przedsięwzięmie. — Hiszpański Admiral Don Kajetan Valdes, Prezydent Regencyi w czasie rządów Kortezów, przybył tu z Londynu i udaje się do Madrytu. Wydany niedawno dekretem Królowej-Regentki powrót do Hiszpanii dozwolony mu został. Zapewniają, iż Hr. Florida Blanca mianowany będzie Posłem hiszpańskim w Paryżu. I dziś jeszcze mówią tu o wzburzeniu umysłów w Barcelonie. Lud tameczny woła: „Niech żyje konstytucya i niepodległość!“ Aż do odejścia gońca nie miało wojsko żadnego udziału w tém zaburzeniu. Generał Llander znajdował się na wsi. — Dopis. Nadeszły tu listy z Barcelony z dnia 18. Donoszą one, że dniem wpiery lud istotnie bardzo był wzburzony, i że szczególniej na mnichów był zawzięty, że jednak Llander z Ayuntamiento wnieśliwszy się pomiędzy gromady skupione, porządek przywrócił. Dnia 18. odebrano w Barcelonie wiadomość o zmianie Ministerium, którą z publiczném okazaniem radości uroczystie obchodzono.

Hiszpania.

Dzienniki francuzkie przytaczają jeszcze dawniejsze, przed zmianą Ministerium pisane listy prywatne z d. 11. Stycznia, z których się o następujących dowiadujemy szczegółach: „Cotyłko wydany przez rząd Noworocznik Królewski wymienia pod artykułem

„Portugalia“ Don Miguela I. jako Najwerniejszego Króla, Don Pedra zaś i Donnę Maryę da Gloria jako Infanta i Infantkę Królestwa Portugalskiego. W artykule dotyczącym się Królewsko Hiszpańskiego Dworu, ani Don Carlosa, ani żadnego z synów jego, ani małżonki, ani nawet Xiężniczki Beiry nie wymieniono. Wykazuje się z niego, że główny sztab armii hiszpańskiej, nie rachując w to karolistowskich albo nieulaskawionych konstytucyjnych wyższych oficerów, składał się dn. 1. Stycznia 1834. r. z 69 Generałów dywizyi, 163 Generałów brygady i 337 Pułkowników. Liczba wielką wstęgą orderu Karola III. ozdobionych Kawalerów wynosi 287, liczba dam ozdobionych wielką wstęgą orderu Królowej Maryi Ludowiki 156, ozdobionych wielką wstęgą orderu Elżbiety katolickiej 140, wielką wstęgą St. Hermenegildy 155, a ozdobionych wielką wstęgą orderu St. Ferdynanda 88. Rozumie się samo przez się, iż do wszystkich tych orderów tytuł: excellentia jest przywiązany. Infant Don Francisco de Paula ma być mianowany Naczelnym wodzem armii w miejsce Don Carlosa, który z wszystkich godności cywilnych i wojskowych wuzoty został. Dziś głoſzono, że przybyły tu z Paryża Hr. Parſent, Grand hiszpański, przywiózł Królowej pismo Ludwika Filipa, w którym Monarcha ten J. K. Mości zmianę Ministeryum przedsięwziąć radzi. Lecz zważając na ścisłe stosunki przyjaźni, zachodzące między Ministeryum hiszpańskim a Posłem francuzkim, wątpimy o prawdziwości tej wiadomości. — Wczoraj wieczorem odkryto spisek karolistowski, którego członkowie z sędziów, księży i zakonników składać się mają. Chcą nawet niektórzy wiedzieć, że ci nieszczęśni jednego młodego fanatycznego ucznia skłonić mieli do odebrania Królowej życia. Przy najbliższej sposobności będe mógł Panu pewniejszych w tej mierze udzielić wiadomości. Agenci apostolicznej Junty starają się wpływ swój wywierać na niższe klasy ludności Madryckiej, która hojnie dostarczaniem pieniędzy łatwo się da złudzić. Zbywa jej tylko na męstwie, aby czego dokazać. Zresztą ćwiczy się jednak motłoch w zbrodniczych zamachach. W odleglejszych dzielnicach miasta codziennie wieczorem padają ofiary zemsty pospólstwa i słychać rzęście okrzyki: „Niech żyje Karol V.“ Wyznać trzeba, że policya czujna i czynna, ale ma ona do czynienia z fanatykami, dla których śmierć sama jest igraszką. Wczoraj przyaresztowano kilku zakonników; ale są to tylko agenci, a trzebaby było samych pojmać hersztów. Twierdzą, że Kommissya militarna byłego ochotnika Królewskiego, który zło-

rzeczył Królowej, na miejscu rozstrzelać kazała. — Szczęściem dla rządu, że mieszkańcy po prowincjach sami poczęli do oręŜa się garnęli; bez ich szlachetnego poświęcenia się, Hiszpania jużby była uległa Karolistom.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 14. Stycznia.

Chronica z d. 3. b. m. podaje jako ważną wiadomość, że twierdza Marsao d. 12. Grudn. przez wojska konstytucyjne napadniętą i zdobytą została. Powiada ona, że znajdująca się przy niej, z natury niedostępna cytadela, małej tylko potrzebowała naprawy, aby ją niepodobną do zdobycia uczynić. Miejsce to ma być we wszystkie potrzeby dostatecznie opatrzone i przez waleczny garnizon pod wodzą biegłego Pułkownika Pinto bronione. — Tenże sam dziennik donosi pod dn. 10. b. m. po długu depeszy Korregidora z Alkobaki z dn. 6. iż miasto to tegoż samego dnia przez 1000 piechoty i 50 jazdy nieprzyjacielskiej, od Leiry przybyłych, napadnięte zostało, lecz że nieprzyjaciel po kilku wystrzałach z obydwóch stron znowu się cofnął.

Anglia.

Z Londynu, dnia 24. Stycznia.

Kuryer dzisiejszy wyraża: „Wszystko cośmy dotychczas o interwencyi w Portugalii powiedzieli, potwierdza się. Wśród obecnych okoliczności żadna do kraju tego wyprawa przedsięwzięta nie będzie; jeźliby zaś potrzeba tego wymagać miała, Anglia wahać się nie będzie, aby przymierzoną Królowę posiłkować. Nie obawiamy się tego, żeby dalsze postępowanie Rossyi nas do czynnej demonstracyi zagnęli miało; przeciwnie, kroki połączone Anglii i Francyi wydały poŜądane skutki.“

Xiążę Wellington wyjechał stąd na powrót do majątności swojej niedaleko Hartford-Bridge, celem przyjęcia tam Xięcia Cumberland, którego przybycie jest co chwila spodziewanem.

Na uczcie danej w Dublinie w rocznicę założenia pewnego instytutu dobroczynnego, Pan O'Connel miał znowu mowę i usiłował wzburzyć namiętności. Spełnił toast względem rozwiązania unii, który (jak oświadczył) powinien być zawsze pierwszym na każdym zgromadzeniu irlandzkim.

Deputacya zjednoczonych komitetów dyssydentów protestanckich, złożyła onegdaj uszanowanie swoje Hrabieciu Grej i oświadczyła mu zdanie swoje o środkach zaradzenia ich uskarżaniom. Gazeta Globe mniema, iż rząd zaspokoi ich życzenia, ile się to z dobrem kraju zgadzać będzie; przydaje oraz: „Dowiadujemy się, że już przysposobiono

bile względem systematu utrzymania metryk i względem małżeństwa, które odtąd ma być uważane tylko za układ cywilny, zostawując rozmaitym gminom religijnym branie ślubu według obrządku swego. Mniemamy, iż Ministrowie albo sami podadzą te bile, albo jako obrońcy swobód cywilnych i religijnych, popierać je będą wszelkimi siłami.“

Sekretarz Lorda Palmerstona oznajmił właścicielom okrętu „Carolina“, zatrzymanego niedawno w Lizbonie, iż tameczna władza marynarki wspomniany okręt uwolniła.

Globe poleca wydaną niedawno broszurę pod tytułem: „Rozwiązanie unii z Irlandją, uważane za praktycznych względów“ — jako wyborne roztrząsanie skutków, które koniecznie musiałyby wyniknąć z zupełnego zniszczenia związku między Anglią i Irlandją. „W Irlandji (pisze ta broszura) tylko przez 18 lat istniało niezawisłe prawodawstwo. Coż się wydarzyło w tym krótkim przeciągu czasu? Harmonia władz wykonawczych w obu Królestwach prawie tylko przypadkiem była utrzymaną; wybuchło powstanie, które zagrażało rządowi; nieprzyjaciele Anglii zwracali swe spojrzenia na Irlandją, jako na najstosowniejsze miejsce do wkroczenia; w roku zaś 1783. Lord North oświadczył, że wyraźnie Anglia i Irlandya we względzie politycznej władzy, przyjęły stanowiska, jak dwa obce państwa.“

Taż gazeta udzieliwszy jeszcze kilka wyjątków z tej broszury dodaje: „Wspomnienie, iż terazniejsze następcy tronu w Anglii oparciem jest na zasadzie, że korona ma tylko przechodzić na protestantów, jest już dostatecznym aby dowieść, że przy prawodawstwie, którego większość złożoną byłaby z katolików, zmiana owej zasady byłaby jedną z pierwszych jej czynności.“

W połączonym Królestwie Wielkiej Brytanii jest 58,000 warsztatów, którym woda lub para ruch nadaje. W każdym warsztacie wyrabia się na dzień 22 łokci kwadratowych, a zatem we wszystkich warsztatach 1.276,000 łokci.

Słychać iż pewien Francuz, będący w służbie Don Carlosa, przybył do tutejszej stolicy, celem zaciągnięcia żołnierzy dla niego, oraz starania się o pieniądze i potrzeby wojenne.

Gazeta Globe umieściła porównanie budżetu holenderskiego od roku 1829. do 1833. W roku 1829. wydatki wynosiły 88,190,565 złotych holenderskich, dochody 70 milionów, brakowało 18,190,565; w roku 1830., wydatków było 77,853,200, dochodu 52 milionów, brakowało 25,853,200; w r. 1831., wydatki wynosiły 86½ mil., dochody 50 mil., brakowało 36½ milionów; w roku 1832. wydatków było

91,356,673, dochodu 50 milionów, brakowało 41,356,673; w roku 1833. wydatki wynosiły 94,628,111, dochody 50 milionów, brakowało 44,628,114. Od roku 1829. do 1833. deficit wynosiło ogólnie 166,528,649 złotych holenderskich.

Posel portugalski, kawaler Lima, Pan Mendizabal i inni znakomitsi agenci Donny Maryi, zwiedzili w tych dniach 60ciodziałową fregatę portugalską „Don Pedro“, będącą pod dowództwem Kapitana Bertrand i stojącą na kotwicy w Northfleet. Przyjęto ich z zwyktemi honorami; oświadczyli zadowolenie swoje z wyborniej postawy ludzi, a gdy się oddalali, pożegnano ich 111stu wystrzałami działowemi; udali się potem na statek parowy „Edinburg“, na którego pokładzie znajduje się blisko 600 żołnierzy zaciągniętych w Belgii. Posel wręczył im chorągiew, którą z największym zapalem przyjęto, a muzyka grała hymn konstytucyjny. Statek ten popłynął wczoraj do Lizbony.

Wielu członków kościoła anglikańskiego podpisało oświadczenie przeciw wszelkiemu targnieniu się na prawa i przywileje kościoła narodowego.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad pozostałością Ur. Wincentego Goślińskiego z Giecza, do której wieczysto-dziedziczny folwark Giecz należy, otworzono w dniu 21. Maja 1832. proces spadkowo-likwidacyjny. Termin do podania wszystkich pretensyi wyznaczony przypada na

dzień 14. Maja r. p.

o godzinie 10tej przed południem w Izbie stron tutejszego Sądu Ziemiańskiego, przed Referendaryuszem Sądu Ziemiańsk. Meerkatz.

Kto się w terminie tym nie zgłosi, zostanie za utracającego prawo pierwszeństwa jakieby miał uznany i z pretensją swoją li do tego odesłany, coby się po zaspokojeniu zgłoszonych wierzytelicieli pozostało.

Nieznanym tu wierzytelcom Kommissarze sprawiedliwości Jakobi, Spiess, Guderian, Hoyer i Brachvogel proponują się.

Poznań, dnia 30. Grudnia 1833.

Krol. Pruski Sąd Ziemiański.

Świeży kawiar, wyzincę, przednią herbatę w puszkach, świeże minogi, tureckie haftowane bity pokojowe i turecki tytuń z Odessy bardzo dobrego gatunku w nader umiarkowanych cenach, otrzymał Szymon Siekieschin na Wrocławskiej ulicy.